BIEDRONECZKO DAJ KROPECZKI SWE

Na polanie kolorowej jakby malowanej, kwitną maki i modraki. Osty, pokrzywy i rumianek.
Słychać tylko głośne bzykanie. Pszczółki, osy, bączki tak bzykają i na kwiatki oraz ziółka siadają.
Ola z Alą na polanę się wybrała, troszeczkę polnych kwiatków i ziół nazrywać chciała.
Pszczółki, osy, bączki od siebie odgarniała, bo ich się poprostu bała. Jedna z pszczółek nawet urządlić ją chciała. Wtem na tej małej rączce biedroneczka usiadła, a gdy Ola na nią spojrzała bardzo jej się spodobała. Szczególnie te kropeczki co biedroneczka na sobie miała. Oj chciałaby je mieć na swej sukience, oj chciałaby. A sukienkę miała czerwoną właśnie. Przyozdobić ją czymś byłoby wskazane. I tak do biedroneczki powiada, biedroneczko może swe kropeczki na mą sukienkę byś mi dała, bym się tak cieszyła i jak ty wysoko do nieba skakała. Prawda taka jest że tych kropek biedroneczko masz za mało. Poproś mamę, siostrę, ciotkę swą, może od nich kropeczki też dostanę. Będę wtedy jak biedronka tylko taka duża, będę paradować na polanie. Wchodzić na wzgórze i podziwiać jak biedronki przylatują i jak się dziwują patrząc na mnie.
A będą, będą wszyscy mnie podziwiali i kropeczki na mej sukience będą zauważali. Olu moja miła, kropek nie mam wiele, mam ich tylko siedem. Któż więc będzie wiedział ile latek mam? Kiedy Ci je dam? Jedna kropka to znaczy że jeden roczek mam. Od nikogo kropek nie dostaniesz Olu, nie dostaniesz. Bo każdy z ilości kropeczek które na sobie ma, latka sobie liczy i wtedy na pewno nikt się już nie przeliczy. Ach o latka tobie chodzi ? Czy to takie ważne jest ? Czy nie lepiej jakbym ja mogła w sukience w kropki chodzić, paradować się ? Biedroneczko tak jak ty. Oj nie bądź skąpa i kropeczki daj mi.
Biedroneczka wraz z rodzinką swą uzgodniła tak!
Kropek swoich nie oddamy, bo kropki to nasz skarb. Jak biedronka wyglądałaby cała czerwona?
I do tego swe odzienie bez kropek by miała?
A więc biedroneczko skoro jesteś taka uparta, powiem ci tylko jedno,
" biedroneczko skocz wysoko do nieba i przynieść mi kawałek chleba ".
Zawiedziona Ola z Alą długo jeszcze po polanie spacerowała ale żadna z biedronek się nad nią nie zlitowała. I Ola przy swej gładkiej czerwonej sukience, nadal pozostała.

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026